

Sygn. akt I USK 238/22

POSTANOWIENIE

Dnia 4 kwietnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romuald Dalewski

w sprawie z odwołania T. W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Nowym Sączu
o podleganie ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 4 kwietnia 2023 r.,
skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie
z dnia 2 czerwca 2022 r., sygn. akt III AUa 504/19,

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2) zasądza od T.W. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Nowym Sączu kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Nowym Sączu decyzją z 29 sierpnia 2018 r. stwierdził, że T.W. jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą będąca współnikiem spółki komandytowej podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od 16 kwietnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem z 13 lutego 2019 r. zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Nowym Sączu z 29 sierpnia 2018 r., od której odwołanie wniósł T. W., w ten sposób, że ustalił, iż T. W. jako osoba

prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą będąca współnikiem spółki komandytowej, nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od 16 kwietnia 2018 r.

Sąd Okręgowy ustalił, że A. Sp. z o.o. sp. komandytowa od 1 września 2016 r. nie prowadzi działalności gospodarczej - wykreślenie zarządu spółki oraz wpisanie upadłości komplementariusza nastąpiło 28 września 2017 r. Nieprowadzenie działalności gospodarczej miało miejsce w 2017 r. i w 2018 r. Urząd Skarbowy w Nowym Sączu wykreślił spółkę z rejestru podatników podatku od towarów i usług 11 maja 2018 r. Przyczyną wykreślenia było nieskładanie deklaracji podatkowych przez cztery kwartały w 2017 r. Spółka nie ma siedziby - umowa najmu została wypowiedziana z dniem 28 lutego 2017 r., nie ma zarządu i nie zatrudnia pracowników, a od dnia 5 marca 2003 r. nie ma też rachunku bankowego.

Sąd Okręgowy uznał zasadność wniesionego odwołania, uznając, że sam fakt bycia współnikiem spółki komandytowej nie rodzi jeszcze skutku w postaci podlegania ubezpieczeniom społecznym. Musi bowiem zostać ustalone, podobnie jak w sytuacji innych osób prowadzących działalność gospodarczą, że działalność ta jest faktycznie prowadzona. Sąd Okręgowy zaznaczył, że organ rentowy nie kwestionował tego, iż T. W. jako współnik spółki komandytowej nie prowadzi działalności gospodarczej, a to z uwagi na brak rachunków bankowych, brak siedziby i brak zarządu. Podobnie uznał również Sąd Okręgowy w Krakowie w wyrokach z 22 października 2018 r. sygn. akt VII U 1892/18 i z 26 listopada 2018 r. sygn. akt VII U 3285/18, dokonując zmiany zaskarżonych w tych sprawach decyzji organu rentowego.

Zdaniem Sądu Okręgowego orzekającego w tej sprawie, ujęta w art. 8 ust. 6 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych definicja osoby prowadzącej pozarolniczą działalność nie może prowadzić do odmiennego traktowania podmiotów tam wskazanych, a więc co do jednych uznawać znaczenie faktu rejestracji działalności gospodarczej, natomiast co do innych przyznawać znaczenie faktowi prowadzenia działalności gospodarczej.

Na skutek apelacji ZUS Sąd Apelacyjny w Krakowie wyrokiem z 2 czerwca 2022 r., w pkt. 1 zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie oraz zasądził od T.

W. na rzecz ZUS kwotę 180 zł, tytułem zwrotu kosztów postępowania, w pkt. 2 zasądził od T. W. na rzecz ZUS kwotę 240 zł, tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd drugiej instancji podniósł, że zaskarżony wyrok nie mógł się ostać, gdyż Sąd Okręgowy przy jego wydawaniu dopuścił się naruszenia prawa materialnego, tj. przepisów art. 6 ust. 1 pkt 5 w zw. z art. 8 ust. 6 pkt 4 i art. 13 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2022 r., poz. 1009).

Sąd odwoławczy podniósł, że spór w niniejszej sprawie dotyczył tego, czy odwołujący jako wspólnik spółki komandytowej w okresie objętym zaskarżoną decyzją, a więc od dnia 16 kwietnia 2018 r., podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu.

Sąd Apelacyjny powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego stwierdził, że wspólnik spółki komandytowej podlega ubezpieczeniom społecznym bez względu na rzeczywiste prowadzenie działalności przez spółkę. Sąd drugiej instancji podkreślił, że Sąd Najwyższy wyraźnie różnicuje sytuację osoby prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą definiowanej w art. 8 ust. 6 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych od osoby prowadzącej pozarolniczą działalność definiowanej w art. 8 ust. 6 pkt 4, czyli wspólnika jednoosobowej spółki z o.o., wspólników spółki jawnej, komandytowej lub partnerskiej. O ile w przypadku tej pierwszej sytuacji możliwe jest wykazywanie nieprowadzenia działalności przez ubezpieczonego i obalenie domniemania wynikającego z wpisu do ewidencji tej działalności (rejestru), to w drugim przypadku decydujące znaczenie ma sam status wspólnika (w tym wypadku wspólnika spółki komandytowej).

Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wniósł T.W.. Zaskarżając wyrok w całości skarżący wniósł o jego zmianę przez oddalenie apelacji organu rentowego w całości i zasądzenie od niego na rzecz skarżącego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów postępowania kasacyjnego wg norm przepisanych, w szczególności kosztów zastępstwa procesowego świadczonego przez zawodowego pełnomocnika. Ewentualnie skarżący wniósł o uchylenie przez zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Krakowie do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania.

Jako podstawy skargi kasacyjnej skarżący wskazał na naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 6 ust. 1 pkt 6 w zw. z art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2022 r., poz. 1009, ze zm., dalej jako „u.s.u.s.”) przez ich niewłaściwą wykładnię polegającą na przyjęciu, że obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu, zdrowotnemu i wypadkowemu podlega każdy komandytariusz bez względu na to, czy spółka komandytowa faktycznie prowadzi działalność gospodarczą sytuacji, gdy prawidłowa wykładnia wymienionych na wstępie norm u.s.u.s., szczególnie po skonfrontowaniu ich z treścią art. 13 ust. 4 oraz (obowiązującego od dnia 18 września 2021 r.) art. 13 ust. 4b u.s.u.s., prowadzi do wniosku, że ubezpieczeniu społecznemu, zdrowotnemu i wypadkowemu nie podlegają komandytariusze w spółkach, które nie prowadzą i nie mogą prowadzić działalności gospodarczej, ze względu na to, że jedyny komplementariusz tej spółki znajduje się w fazie likwidacji, albowiem takie spółki znajdują się w sytuacji analogicznej do spółek, których działalność została zawieszona zgodnie z przepisami ustawy prawo przedsiębiorców.

We wniosku o przyjęcie skarg kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na istnienie zagadnienia prawnego. W uzasadnieniu skarżący podniósł, że istotne zagadnienie prawne polega na konieczności przesądzenia, czy w świetle art. 6 ust. 1 pkt 6 w zw. z art. 8 ust. 6 pkt 4 u.s.u.s. (i biorąc pod uwagę treść art. 13 ust. 4 oraz art. 13 ust. 4b u.s.u.s.) obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu, zdrowotnemu i wypadkowemu podlega osoba posiadająca status komandytariusza w spółce komandytowej, która to spółka nie prowadzi faktycznie działalności gospodarczej i nie może jej prowadzić ze względu na fakt, że jej jedyny komplementariusz (a więc jedyny wspólnik, który jest uprawniony i zobowiązany do prowadzenia spraw spółki oraz jej reprezentacji) znajduje się w fazie likwidacji i faktycznie nie funkcjonuje. Ewentualnie skarżący powołał się na istnienie potrzeby wykładni przepisów prawa, które wywołują rozbieżności w orzecznictwie sądów, zaś wątpliwości te dotyczą wykładni art. 6 ust. 1 pkt 6 w zw. z art. 8 ust. 6 pkt 4 u.s.u.s. i sprowadzają się do tego, czy komandytariusz w spółce komandytowej, która nie prowadzi w ogóle działalności gospodarczej, podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu, zdrowotnemu i wypadkowemu.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o odmowę jej przyjęcia zaś w przypadku przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania o jej oddalenie i zasądzenie od skarżącego na rzecz organu rentowego kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa prawnego wg. norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia w celu jej merytorycznego rozpoznania.

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia. Nie przysługuje od każdego orzeczenia sądu drugiej instancji, które nie satysfakcjonuje strony skarżącej. Wnosi się ją do Sądu Najwyższego od prawomocnego wyroku poza tokiem instancji. Jej przyjęcie do merytorycznego rozpoznania musi być uzasadnione istotnym interesem publicznym, w szczególności potrzebą dokonania wykładni przepisów, które jeszcze nie doczekały się sądowej interpretacji albo wywołują poważne wątpliwości, rozstrzygnięciem istotnych zagadnień prawnych, zwłaszcza o charakterze precedensowym, dotychczas nierozważanych przez Sąd Najwyższy, wreszcie wyeliminowaniem orzeczeń oczywiście i rażąco wadliwych. Wniesienie skargi kasacyjnej doznaje istotnych ograniczeń, pozwalających Sądowi Najwyższemu na wstępną selekcję spraw, które będą merytorycznie rozpoznane (tzw. przedsąd).

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Wniesiona skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, ewentualnie istnieje potrzeba dokonania wykładni przepisów prawa budzących poważne wątpliwości.

Należy w związku z tym przypomnieć, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że z istotnym zagadnieniem prawnym mamy do czynienia po pierwsze wtedy, gdy przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy lub gdy istnieją rozbieżne poglądy w tym zakresie, wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruujących to zagadnienie. Po drugie, musi to być zagadnienie dotyczące wykładni przepisów prawa, których wyjaśnienie ma nie tylko znaczenie dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy, lecz także innych podobnych spraw. Po trzecie, skarżący powinien sformułować problem prawny, określić przepisy prawa, które go konstruują, oraz przedstawić argumenty, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Po czwarte, skarżący powinien przeprowadzić stosowny wywód prawny, zbieżny z uzasadnieniem pytania prawnego, o którym mowa w art. 390 k.p.c., tak by uchwycić istotę i wagę formułowanego problemu.

Dopiero łączne spełnienie tych warunków otwiera drogę do stwierdzenia, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 10 września 2014 r., I CSK 729/13, LEX nr 1532950; z 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, LEX nr 1622307; z 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571; z 21 maja 2013 r., IV CSK 53/13, LEX nr 1375467; z 26 stycznia 2012 r., I PK 124/11, LEX nr 1215465; z 23 marca 2012 r., II PK 284/11, LEX nr 1214575; z 19 marca 2012 r., II PK 293/11, LEX nr 1214577; z 24 lutego 2005 r., III PK 6/05, LEX nr 513003).

Z kolei w razie powołania jako przesłanki przedsądu potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie, przepisy mające być przedmiotem wykładni Sądu Najwyższego powinny należeć do katalogu przepisów, których naruszenie przez sąd drugiej instancji zarzucono w ramach podstawy skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 4 września 2002 r., I PKN 682/01, OSNP 2004 nr 12, poz. 211). Rzeczą skarżącego jest zaś wykazanie, że określony przepis prawa, mimo że budzi poważne wątpliwości, ze sprecyzowaniem, na czym te poważne wątpliwości polegają, nie doczekał się wykładni bądź niejednolita jego wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów, które to orzecznictwo należy przytoczyć (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 11 stycznia 2002 r., III CKN

570/01, OSNC 2002 nr 12, poz. 151; z 28 marca 2007 r., II CSK 84/07, LEX nr 315351; z 15 października 2002 r., II CZ 102/02, LEX nr 57231; z 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 2-4, poz. 43 i z 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133). Budzący wątpliwości interpretacyjne przepis musi mieć zastosowanie w sprawie, a jego wykładnia – znaczenie dla jej rozstrzygnięcia. Przedmiotem zainteresowania Sądu Najwyższego jest jednak sam przepis, a nie rozstrzygnięcie konkretnego sporu. Stąd też wątpliwości interpretacyjne powinny być na tyle poważne, aby ich wyjaśnienie nie sprowadzało się do prostej wykładni przepisów i w jej wyniku rozstrzygnięcia sprawy. W tym wyraża się publicznoprawny charakter skargi kasacyjnej. Celem realizowanym w wyniku rozpoznania skargi kasacyjnej jest bowiem ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni przepisów prawa oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój jurysprudencji i prawa pozytywnego, a nie korekta orzeczeń wydawanych przez sądy powszechne (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 147).

Zagadnienie prawne przedstawione przez stronę skarżącego nie spełnia wskazanych powyżej wymogów, jak również nie istnieje potrzeba wykładni wskazanych w skardze przepisów prawa.

Zgodnie z art. 13 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu podlegają osoby fizyczne w następujących okresach: osoby prowadzące pozarolniczą działalność od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności do dnia zaprzestania wykonywania tej działalności, z wyłączeniem okresu, na który wykonywanie działalności zostało zawieszone na podstawie art. 36aa oraz przepisów ustawy z dnia 6 marca 2018 r. – Prawo przedsiębiorców. Osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność są między innymi wspólnicy spółki komandytowej (art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Wspólnik takiej spółki jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność, zgodnie z art. 13 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności do dnia zaprzestania wykonywania tej działalności, tj. od dnia uzyskania statusu wspólnika do dnia utraty takiego statusu. W odniesieniu do

spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Sąd Najwyższy w wyroku z 12 lipca 2017 r., II UK 295/16 (LEX nr 2347776) potwierdził, że samo posiadanie statusu wspólnika, a nie rzeczywiste prowadzenie działalności gospodarczej lub innej działalności zarobkowej, decyduje o podleganiu przez wspólnika ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia działalności pozarolniczej. Ponieważ ubezpieczeniowy status wszystkich wspólników spółek, w tym wspólnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz wspólników spółki komandytowej, regulują te same przepisy, nie ma wątpliwości, że przywołana teza jest również adekwatna w odniesieniu do wspólników spółki komandytowej tym bardziej, że wynika ona wprost z brzmienia art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (również orzeczenie Sądu Najwyższego 15 lipca 2020 r., II UK 336/18, LEX nr 3149589).

W konsekwencji nie powinno budzić wątpliwości, że samodzielną podstawę podlegania ubezpieczeniom społecznym stanowi posiadanie statusu wspólnika spółki komandytowej.

Wobec niewykazania przez skarżącego istnienia powołanych przesłanek przedsądu, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono stosownie do art. 98 k.p.c. oraz § 9 ust. 2 i § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 265).

[SOP]

[as]